

październik, 2008

Kamila HERKT, Leszczyńska 22, 64-115 Świąciechowa, tel.606 435548, [kamila.herkt@wp.pl](mailto:kamila.herkt@wp.pl)

**Szanowni Państwo,**

Zwracam się do Państwa z prośbą o pomoc w gromadzeniu funduszy na zabiegi rehabilitacyjne, które są moją wielką nadzieją na powrót do zdrowia, na odzyskanie pełnej sprawności.

Ponad 17 lat temu zdiagnozowano u mnie twardziaka rdzenia kręgowego. Od tego czasu już kilkakrotnie doszło do paraliżu, jednak za każdym razem robiłam wszystko by nie poddać się chorobie i dzięki wytrwałej rehabilitacji odzyskiwałam zdrowie. Między kolejnymi nawrotami choroby ukończyłam studia i znalazłam wymarzoną pracę. Niestety ostatni z nich okazał się silniejszy ode mnie. Musiałam zrezygnować z pracy, a rehabilitacja nie przynosiła już oczekiwanych rezultatów. Ponad trzy lata temu byłam zmuszona zacząć poruszać się na wózku inwalidzkim. Lekarze w Polsce niestety bezradnie rozkładali ręce. Ze względu na zbyt duże ryzyko nie podejmowali się leczenia. Pomocy zaczęłam więc szukać za granicą. Niestety również europejscy specjaliści z Belgii, Szwajcarii, Niemiec, Izraela, z którymi przeprowadzałam konsultacje nie widzieli dla mnie ratunku. Jedyną nadzieją był dr. George Jallo z Baltimore (USA), który od samego początku zdecydowanie uważał, że jest w stanie mi pomóc. Niestety leczenie w światowej sławy klinice John Hopkins Hospital było niezwykle kosztowne – w grę wchodziła niebagatelna kwota 69,000\$.

Mając świadomość, że to prawdopodobnie moja ostatnia szansa na odzyskanie zdrowia postanowiłam walczyć. Szybko przekonałam się, że na pomoc ze strony NFZ nie mogę liczyć. Teoretycznie miałam prawo ubiegać się o dofinansowanie mojego leczenia, niestety procedury są niezwykle zawiłe, a w praktyce wręcz niewykonalne. Nie mogłam liczyć nawet na pomoc ze strony lekarzy, od których decyzji wszystko zależało. A czas nieubłagalnie mijał. Porażenie postępowało, powoli zaczęło obejmować również ręce, stopniowo groził mi paraliż całego ciała. Nie mogłam dłużej czekać..

Zaczęłam wysyłać listy z prośbą o wsparcie finansowe do licznych fundacji, organizacji charytatywnych, prywatnych firm, zarówno w Polsce jak i zagranicą (łącznie wysłałam ponad 1500 listów). W mojej rodzinnej miejscowości zorganizowano koncerty i spektakle charytatywne. Siostra mieszkająca w USA, jak również brat w Irlandii zainicjowali w swoich środowiskach akcje charytatywne na szeroką skalę. W mediach ukazały się materiały, które dodatkowo zachęcały wszystkich ludzi dobrej do udzielenia mi pomocy. Krewni, znajomi bliźni i dalsi, jak i całkowicie obcy ludzie udzielali mi swojego wsparcia. Każdy na miarę swoich możliwości. Dzięki pomocy tysięcy ludzi w ciągu niespełna 7 miesięcy udało mi się zebrać potrzebną kwotę. Przeprowadzenie operacji w John Hopkins Hospital w Baltimore stało się możliwe, a szansa na odzyskanie zdrowia coraz bliższa. Do dziś nie mogę uwierzyć w swoje szczęście.

23 lipca b.r. odbyła tak długo oczekiwana operacja. Zakończyła się wielkim sukcesem, udało się całkowicie odbarczyć rdzeń. Teraz wszystko zależy wyłącznie od rehabilitacji, którą będę kontynuowała już tutaj w kraju. Niestety jak wiadomo, limity w NFZ są bardzo ograniczone. Na kwartał przysługuje mi zaledwie niewielka ilość zabiegów, podczas gdy w moim przypadku najważniejsza jest systematyczność. Robiąc przerwy w rehabilitacji zaprzepaszczę osiągnięte z tak wielkim trudem efekty. Zdana jestem zatem przede wszystkim na zabiegi prywatne. To jak wiadomo wiąże się z kolejnymi wydatkami, a wszystkie dotychczas zebrane pieniądze pochłonęła operacja..

Stąd moja prośba do Państwa o pomoc. Każda nawet najmniejsza wpłacona kwota będzie dla mnie bardzo cenna. Chciałabym jak najlepiej wykorzystać daną mi od życia szansę. Wierzę, że przyjdzie jeszcze dzień, kiedy znów będę w stanie stanąć na własne nogi..

Łączę wyrazy szacunku,

*Kamila*

Wpłaty proszę kierować na podane niżej konto:

**Dolnośląska Fundacja Rozwoju Ochrony Zdrowia**

Traugutta 112, 50-420 Wrocław

Nr konta: **45 1240 1994 1111 0000 2495 6839**

Numer IBAN: **PKOPPLPW**

Z dopiskiem: **darowizna „HERKT”**

